

# Marcel Sabat, Zapomniani

zapomniani siedzę w koncie tym  
tam gdzie nie ma już wspomnień  
tylko został dym tego co piękne i radosne

zapomniani siedzę w koncie mym  
metrze tym gdzie zimno i ponuro  
gdzie nie ma zdjęć tylko został pył czarujących chwil

w ciszy w której tu jestem  
nie widzę, nie myślę  
w ciszy której tu jestem  
płonącej, błyszczącej

wiesz, obudziłem się i widzę inaczej świat  
za którym nie ma niebezpiecznych skaz

z którymi widzę co mam wpisane w sobie - żal  
z którymi widzę co mam wpisane w sobie - strach

w ciszy w której tu jestem  
nie widzę, nie myślę  
w ciszy której tu jestem  
płonącej, błyszczącej

zapomniałaś że jestem dla ciebie  
zapomniałem że jesteś dla mnie  
zapomniałaś że jestem dla ciebie  
zapomniałem że jesteś dla mnie  
zapomniałaś że jestem dla ciebie  
zapomniałem że jesteś dla mnie